

Sygnatura akt IX C 310/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 08-04-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Beata Wójtowicz-Woźniczka

Protokolant:Anna Torończak

po rozpoznaniu w dniu 08-04-2013 r. we W.

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...)

- o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 197,00zł kosztów procesu;

III. oddała wniosek interwenienta ubocznego o przyznanie kosztów procesu.

Sygnatura akt IX C 310/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa - Towarzystwo (...) SA w W. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, by pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) we W. zapłaciła na jej rzecz kwotę 1.221,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23.10.2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu stosownie do norm prawem przepisanych.

Uzasadniając treść podniesionych żądań podała, iż w dniu 06.04.2012r. w budynku położonym we W. przy ulicy (...) doszło do zalania lokalu mieszkalnego nr (...) zajmowanego przez E. B. (1). Przyczyną szkody było rozszczelnienie instalacji centralnego ogrzewania. W wyniku zdarzenia zalaniu uległa ściana w łazience. W konsekwencji powyższego poszkodowana wystąpiła o likwidację szkody z własnego ubezpieczenia mienia, jakie posiadała u powódki. W toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ustalono wysokość szkody na kwotę 1.221,35 zł i kwotę tę wypłacono poszkodowanej. Pomimo wezwania pozwanej do zapłaty do chwili obecnej żądana należność nie została uregulowana. Podstawy prawnej swego żądania powódka upatruje w treści art. 828 k.c. w zw. z art. 471 k.c. a jedynie z ostrożności procesowej wskazała także na brzmienie art. 415 k.c.

Nakazem zapłaty z dnia 30.12.2012r. orzekający w sprawie Sąd w całości uwzględnił żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu stosownie do norm prawem przepisanych. Nadto kierując się dyspozycją zawartą w treści art. 84 § 1 k.p.c. wniosła o przyznanie ubezpieczyciela strony pozwanej (...) SA.

Motywuując tak wyrażone stanowisko w sprawie zarzuciła iż nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę w lokalu mieszkalnym E. B. (1). Szkada ta powstała bowiem w wyniku awarii instalacji centralnego ogrzewania w ścianie między łazienką a przedpokojem. Wskazała przy tym iż grzejniki w lokalach znajdują się pod dozorem i kontrolą właścicieli, a

pozwana nie tylko nie ma dostępu ale w szczególności nie ma obowiązku kontroli stanu technicznego wewnętrznego grzejnika znajdującego się w lokalu uszkodzonej. Strona pozwana zaprzeczyła także by jej odpowiedzialności można było upatrywać w treści art. 471 k.c., albowiem brak jest jakiegokolwiek stosunku zobowiązaniowego łączącego pozwaną z uszkodzoną.

(...) SA zgłosiło swój udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów interwencji ubocznej.

W uzasadnieniu podał iż popiera w całości stanowisko strony pozwanej wskazując iż przyczyną awarii w lokalu E. B. (1) była awaria systemu grzewczego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 06.04.2012r. w lokalu mieszkalnym nr (...) stanowiącym własność E. B. (1) położonym we W. przy ulicy (...) na skutek rozszczelnienia instalacji centralnego ogrzewania znajdującej się w ścianie między łazienką a przedpokojem pojawiły się mokre zacieki na ścianach w łazience, przedpokoju i pokoju sąsiadującym z łazienką.

Na ścianie wewnątrz której znajduje się owa instalacja CO zlokalizowany jest kaloryfer drabinkowy.

(dowód: okoliczność bezsporna a nadto protokół szkody k. 14 v. i 15 – 16)

Po stwierdzeniu powyższej awarii uszkodzona E. B. (1) zwróciła się do pozwanej celem jej usunięcia. Strona pozwana przysłała hydraulików, którzy delikatnie rozkuli ścianę od strony przedpokoju, by nie niszczyć kafli w łazience i stwierdzili nieszczelność w obrębie łączenia rur. Po zamówieniu i dostarczeniu nowych rurek hydraulicy strony pozwanej usunęli awarię tj. usunęli stwierdzoną nieszczelność.

(dowód: zeznania świadka E. B. (1) k. 112 – 113; zeznania świadka R. S. k. 131)

Zasadniczo instalacja grzewcza w lokalach biegnie w podłodze i jedyne miejsce gdzie biegnie po ścianie to łazienka a to z uwagi na usytuowanie kaloryfera zawieszanego na ścianie. Instalacja grzewcza w łazience może biec na zewnątrz ściany, jednak właściciele lokali dla celów estetycznych we własnym zakresie ukrywają instalację w ścianie. Tak było i w lokalu uszkodzonej, a przeróbki tej dokonał jej poprzednik prawny bowiem lokal zakupiła na rynku wtórnym.

(dowód: zeznania świadka R. S. k. 131)

Uszkodzona E. B. (1) wystąpiła do swojego ubezpieczyciela - strony powodowej - o likwidację szkody w ramach prywatnej polisy ubezpieczenia mienia.

Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ustalono koszty usunięcia szkody na kwotę 1.221,35 zł która to suma została uszkodzonej wypłacona.

(dowód: okoliczność bezsporna a nadto decyzja strony powodowej w przedmiocie ustalonego odszkodowania k. 25)

Uszkodzona E. B. (1) lokal gdzie doszło do zalania zakupiła na rynku wtórnym od osoby trzeciej. Osoba ta przestrzegła ją by się ubezpieczyła albowiem miała do czynienia z podobnymi zdarzeniami co szkoda likwidowana.

(dowód: zeznania świadka E. B. (1) k. 113)

Strona pozwana dokonuje corocznej kontroli stanu technicznego obiektów będących w jej zarządzie. Realizowany jest też obowiązek 5- letnich kontroli budowlanych, elektrycznych i gazowych oraz rocznych – kominiarskich.

(dowód: protokół kontroli stanu technicznego obiektu k. 38 -41; zeznania świadka R. S. k. 131)

Pismem z dnia 09.10.2012r. strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22.10.2012r. Pismo doręczono pozwanej w dniu 16.10.2012r.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 27 – 28)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpatrywanej sprawie strona powodowa domagała się zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 1.221,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23.10.2012r. do dnia zapłaty tytułem świadczenia regresowego w oparciu o brzmienie art. 828 k.c. Na uzasadnienie powyższego wskazywała iż wobec zalania lokalu będącego we władaniu osoby u niej ubezpieczonej wypłaciła świadczenie ubezpieczeniowe, tym samym wobec faktu iż odpowiedzialność za szkodę wedle jej twierdzeń ponosi strona pozwana winna ona ową sporną należność zapłacić. Strona pozwana odpierając argumentację zawartą w pozwie zarzuciła iż nie ponosi odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 06.04.2012r., albowiem brak jest możliwości przypisania jej winy, tym samym powództwo jako oczywiście bezzasadne winno ulec oddaleniu.

W świetle powyższego dla oceny zasadności podnoszonych roszczeń, koniecznym było ustalenie czy w istocie pozwany jako zarządca budynku ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia polegającego na zalaniu lokalu podmiotu ubezpieczonego u strony powodowej.

Niewątpliwym jest, iż materialno – prawną podstawę żądania pozwu stanowi brzmienie art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 416 k.c.

Zgodnie z brzmieniem art. 828 § 1 zd. 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości zapłaconego odszkodowania. Roszczenie ubezpieczającego do sprawcy szkody przechodzi na ubezpieczyciela przez sam fakt zapłaty. Z tym bowiem momentem traci je ubezpieczający, a ubezpieczyciel nabywa w rozumieniu art. 518 k.c. wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty.

Przesłankami warunkującymi nabycie roszczenia o zapłatę w rozumieniu cytowanej wyżej regulacji prawnej jest zatem odpowiedzialność sprawcy szkody i wypłata odszkodowania ubezpieczeniowego.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który stał się podstawą czynionych przez sąd ustaleń faktycznych, ponad wszelką wątpliwość wykazane zostało, iż należność odpowiadająca powstałej szkodzie została w całości przez ubezpieczyciela wypłacona. Powyższe co istotne nie było przedmiotem kwestionowania przez stronę pozwaną, a nadto ów fakt wprost wynika z dokumentu o charakterze prywatnym w postaci decyzji o przyznaniu odszkodowania a nadto z zeznań samej poszkodowanej świadka E. B. (1).

Kolejną przesłanką warunkującą zasadność roszczeń strony powodowej zgłoszonej w oparciu o brzmienie art. 828 § 1 k.c. jest uznanie odpowiedzialności sprawcy szkody. Oceniając powyższe należy zdaniem Sądu odwołać się do treści art. 416 k.c.

. Przesłankami warunkującymi odpowiedzialność deliktową osoby prawnej jest powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Nadto szkoda musi być wyrządzona przez organ tej osoby prawnej, organ ten musi działać w ramach swoich uprawnień i wreszcie koniecznym jest przypisanie temu organowi winy.

Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu i od strony podmiotowej co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Niewątpliwym jest, iż dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu niedozwolonego. Bezprawność

ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, a pojęciem tym obejmuje się wszelkie nakazy i zakazy wynikające zarówno z norm prawnych jak i z norm moralnych i obyczajowych. Wina natomiast jest zjawiskiem odnoszącym się do sfery psychicznej sprawcy i w odróżnieniu od odpowiedzialności kontraktowej, sprawca szkody odpowiada już w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa, nie wspominając o jego rażącej formie czy też o działaniu umyślnym.

Niewątpliwym jest wreszcie iż zgodnie z ogólną regułą dowodową wyrażoną w treści art. 6 k.c. i jej procesowym odpowiedniku zawartym w art. 232 k.p.c. ciężar wykazania przesłanek warunkujących odpowiedzialność w oparciu o wskazane powyżej regulacje prawne spoczywa na powodzie jako wywodzącym z powyższego pozytywne dla siebie skutki prawne.

W ocenie Sądu strona powodowa nie tylko nie uczyniła zadość swojemu obowiązkowi, lecz co więcej materiał dowodowy zaoferowany tak przez nią jak i przez stronę pozwaną dowiódł okoliczności z goła odmiennych aniżeli te zawarte w twierdzeniach pozwu.

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, w szczególności zaś w oparciu o zeznania świadka E. B. (2) oraz R. S. którym to zeznaniom orzekający w sprawie Sąd dał w pełni wiarę, wykazane zostało, iż przyczyna wycieku wody na ściany w lokalu poszkodowanej była awaria instalacji centralnego ogrzewania zlokalizowanego, w przypadku kaloryfera łazienkowego tzw. drabinki, w ścianie pomiędzy łazienką a przedpokojem. Zasadniczo natomiast instalacja przebiega w podłodze a wyjątkiem od powyższego jest właśnie instalacja grzewcza w łazience i umieszczanie na ścianie grzejnika drabinkowego. Istotnym jest jednak co zaznaczył świadek S. iż instalacje i w tym miejscu można prowadzić na zewnątrz jednak względy estetyczne powodowały iż właściciele lokali ukrywali instalacje właśnie w ścianach. Tym samym przejmowali na siebie ryzyko niewidocznych awarii, wykrywalnych na etapie zauważalnego na ścianach wycieku. Taki stan rzeczy jak zeznali świadkowie poszkodowana już zastała jako że lokal zakupiła na rynku wtórnym i co istotne jej poprzedniczka ostrzegała ją przed tego rodzaju niebezpieczeństwem i w tym celu zalecała ubezpieczenie od tego rodzaju ryzyka.

Zeznaniom świadków nie sposób odmówić wiary jako że ściśle pomiędzy sobą korelują są spójne i wzajemnie się uzupełniają nadto brak jakiegokolwiek przeciwdowodu nie daje podstaw do odmiennej oceny aniżeli dokonana przez orzekający w sprawie Sąd tj. opatrzenie owych zeznań pewnym walorem wiarygodności.

Poczynione ustalenia nie dają wątpliwości iż powstała w lokalu E. B. (1) szkoda nie była wynikiem zaniedbań strony pozwanej jako zarządcy budynku, lecz typową trudną do przewidzenia awarią polegającą na rozszczelnieniu się instalacji grzewczej. Nie sposób tym samym przypisać stronie pozwanej zawinienia albowiem brak jest norm prawnych względnie zwyczajowych których naruszenia miałyby się dopuścić aktualizując tym samym ową przesłankę na której co do zasady opiera się odpowiedzialność deliktowa.

Co więcej strona pozwana wychodząc naprzeciw nieuzasadnionym jednak twierdzeniom pozwu przedłożyła niekwestionowane dokumenty które także opatrzone zostały walorem wiarygodności, z których wynika, iż pozwana realizuje swoje obowiązki wynikające z Ustawy z 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz.U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118, z późn. zm.) a to w zakresie wymaganych przeglądów technicznych, budowlanych, gazowych, elektrycznych, kominiarskich, co potwierdził także świadek S.. Orzekający natomiast w sprawie Sąd nie dopatrył się podobnie jak strona pozwana norm prawnych które nakazywałyby weryfikowanie szczelności instalacji grzewczej wewnątrz lokali, słusznie uznając iż kontrolę w tym zakresie winni przeprowadzać sami właściciele lokali. Co więcej dokonując we własnym zakresie zmian instalacyjnych poprzez wprowadzenie instalacji grzewczej do wnętrza ściany przejmują na siebie ryzyko niebezpieczeństwa z tym związanego.

W świetle powyższego wobec braku wykazania zawinionego działania względnie zaniechania organu osoby prawnej brak było konieczności weryfikowania dalszych przesłanek warunkujących odpowiedzialność strony pozwanej.

Skutkiem tego było pominięcie na zasadzie art. 217 § 1 k.p.c. zawnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody. Z uwagi natomiast na fakt iż wszelkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zostały wyjaśnione pominięto także dowód z przesłuchania prezesa pozwanej w charakterze strony.

Na koniec czynionych rozważań podnieść należy iż chybiona była wskazana przez stronę powodową podstawa odpowiedzialności strony pozwanej tj. 828 k.c. w zw. z art. 471 k.c. Zważyć bowiem należy iż pomiędzy poszkodowana a stroną pozwaną brak jest relacji zobowiązaniowej a co najmniej taka w przedmiotowej sprawie nie została wykazana.

Tym samym powództwo jako bezzasadne oddalono, obciążając, na zasadzie art. 98 k.p.c. , powódkę jako stronę przegrywającą proces kosztami procesu na rzecz pozwanej, które obejmowały minimalną stawkę wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie 180,00 zł oraz opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Odnosząc się natomiast do wniosku interwenienta ubocznego o przyznanie na jego rzecz kosztów procesu zważyć należy na treść art. 107 k.p.c. który przewiduje jedynie taką możliwość a nie obowiązek. Oceniając natomiast ową możliwość należy brać pod uwagę w szczególności nakład pracy interwenienta który w przedmiotowej sprawie był znikomy i ograniczył się do poparcia stanowiska strony pozwanej. Z treści art. 107 k.p.c. wynika bowiem że przyznanie interwenientowi ubocznemu kosztów interwencji od przeciwnika strony, do której przystąpił nie stanowi reguły, lecz może nastąpić wówczas gdy sąd uzna taką potrzebę (por. wyrok S. Apel. w Katowicach z dnia 06.09.2012r. I A Ca 338/12).